KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 18go Listopada. Rok 1863. **№ 264.** Dnia 6 (18) Listopada 1863 Roku.

Środa. | Wschód Słońca g. 7 m. 27 Zachód „ „ 4 „ 2 | Jutro, Śtej Elżbiety Kr: Węg: Wd:.

W końcu tego tygodnia, przypadają dwie Uroczystości Kościelne, pierwsza pojutrze S. Felixa, *Walezjusza*, która obchodzoną będzie w Kościele XX. *Trynitarzy:* a druga nazajutrz to jest w Sobotę: Ofiarowanie N. MARJI PANNY, obchodzona w Kościele PP. *Wizytek.*

Od tej Niedzieli za tydzień, rozpoczyna się Adwent. Czas bowiem cztero lub około cztero-tygodniowy, przed Swiętami Bożego Narodzenia, nazywa się Adwentem. Jest to niejako przygotowanie na przyjście ZBAWICIELA, i post mniejszy na podobieństwo wielkiego przed Wielkanocą.

Rada Administracyjna, na posiedzeniu d. 25 Paźdz: (6 Listopada) r. b., uwolniła ze służby na własne żądanie P. Andrzeja *Łukańskiego*, Naczelnika Oddziału Kass i Rachunkowości w Wydziale Kontroli przy Komissji Rządowej Przychodów i Skarbu, z pozwoleniem mu noszenia wysłużonego munduru, oraz mianowała: P. Ignacego *Janiszowskiego*, Naczelnika Sekcji Poborów, Naczelnikiem Oddziału Kass i Rachunkowości; P. Antoniego *Kolnarskiego*, Naczelnika Sekcji Ogólnej, Naczelnikiem Sekcji Poborów; P. Alexandra *Mianowskiego*, Starszego Referenta, p. o. Naczelnika Sekcji Ogólnej, w tymże Wydziale; P. Henryka-Augusta *Szymańskiego*, Rewizora Skarbowego, p. o. Radcy Skarbowego w Rządzie Gubernjalnym Radomskim; Xiędza Antoniego *Lipińskiego*, Proboszcza Parafji Wielgie, Proboszczem Kościoła Parafjalnego we wsi Wzdół, Dyecezji Sandomierskiej. (Dz: Pow:)

Rada Administracyjna Królestwa, na posiedzeniu dnia 18 (30) Października r. b., na przedstawienie Komissji Rządowej Sprawiedliwości, darowiznę rs. 150, na fundusz wieczysty dla Kościoła Parafjalnego w Błotnicy, przez Marjannę z Rabsztyńskich *Lasocką*, dożywotnią posiadaczkę dóbr Kobylnika, w Okręgu i Gubernji Radomskiej, aktem na dniu 22 Sierpnia (3 Września) r. z. urzędownie sporządzonym, prawnie zaakceptowanym, uczynioną, w myśl art: 910 K. C., z zachowaniem praw osób trzecich i pod warunkami bliżej w akcie darowizny oznaczonymi, zatwierdziła. (D. P.)

Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy. — W następstwie obwieszczenia w d. 5 (17) Października r. b. w pismach publicznych umieszczonego, którem z mocy decyzji Rady Administracyjnej na d. 3 (15) Paźdz: r. b. zapadłej, mieszkańcy M. Stołecznego Warszawy, w podatkach i opłatach miejskich zalegający uwiadomieni zostali, iż środki wyjątkowej nieodstępnej exekucji wojskowej, regulowane będą jedynie tylko do zaległości z lat 1862 i 1863; Magistrat wzywa dodatkowo tychże mieszkańców, ażeby z wniesieniem do Kass właściwych podatków i opłat miejskich po koniec roku 1861 zalegających, pospieszyli, gdyż w razie dalszego ociągania się do uiszczenia należności tych, środkami zwyczajnej exekucji znagleni zostaną. — P. o. Prezydenta, Jeneralnego Sztabu Jeneral-Major, *Witkowski*. Naczelnik Kancellarji, *Luceński*.

Z prowincji.

Oddział wysłany z Broku (w Powiecie Ostrołęckim), dnia 31 Października (12 Listopada) blizko wsi Poręby, dognał bandę kilkaset ludzi liczącą, pobił ją na głowę i przez dwa dni ścigał. Powstańcy stracili 160 ludzi w zabitych i ranionych; ujęto 36 ludzi. Bandą dowodził francuz Dubois. Ze strony wojska jest dwóch niższych stopni zabitych i 1 szeregowiec raniony.

Z Gubernji Lubelskiej.— Podpułkownik Miednikow, otrzymawszy w Janowie wiadomości, że w dniu 16 (28) Października, powstańcy wyszli z Sobieszczan ku Turobinowi, wysłał za niemi w kierunku miasta Goraja oddział z 60 kozaków. W tym punkcie oddział napotkał liczną bandę konną i rozpoczął z nią bój trwający ½ godziny aż do zmierzchu. Powstańcy stracili w zabitych 1 i kilku ranionych. Patrol szczęśliwie wrócił do Janowa.

Naczelnik wojenny Powiatu Krasnostawskiego, otrzymał w dniu 13 (25) Października wiadomość, że liczna partja powstańców znajduje się we wsi Żulinie; wyruszył przeto z dwoma kompanjami Taurykckiego pułku grenadjerów, pół szwadronem Charkowskiego pułku ułanów i 20 kozakami. Po przybyciu do wsi Żulina, znaleziono tam tylko blizko 50 powstańców, którzy za ukazaniem się przednich części oddziału spiesznie dosiadłszy koni, udali się ku lasowi; w czasie bójki i ścigania rzeczonej partji powstańców, zabito im 1; raniono 6; zabrano 6 koni i 3 siodła i 1 pałasz. Ze strony wojska nie poniesiono żadnej straty.

Z Opoczyńskiego.— Dnia 5 (17) Października banda powstańców pod dowództwem Rudowskiego, przybyła do Bodzentyna (w Powiecie Opoczyńskim), okrążywszy miasto zabrała wszystkich tych, którzy powrócili z band; ogolono im do połowy głowy i nielitościwie zbito na rynku, posypując ciało piaskiem.

Z Tarnogrodu. — Dnia 8 (20) Października o godzinie 9ej w wieczór, pewna liczba uzbrojonych powstańców przybyła na stację pocztową do miasta Tarnogrodu (w Powiecie Zamojskim) i zabrawszy z kassy rs. 3 kop: 49, pozostawiła pokwitowanie z podpisem naczelnika sztabu Pułkownika Winnickiego.

Z Kaliskiego.— Dnia 12 (24) Października, przybyło do Iwanowic kilku uzbrojonych powstańców, którzy zniszczyli herb Królestwa.

Z Płockiego.— Jednocześnie w dniu 12 (24) i 13 (25) Października, dopełniały poszukiwań powstańców dwa oddziały z Pułtuska wysłane, — jeden w kierunku miasta Krasnosielce, a drugi pomiędzy rzekami Bugiem i Narwią, lecz nic nie znalazłszy, powróciły na swoje stanowisko. Otrzymano tylko wiadomość, że około Krasnosielca przechodziła nieliczna konna banda,

która skierowała się ku Mławskim lasom, ścigania której pozostawiono oddziałom z Przasnysza i Ostrołęki, działającym łącznie w tych miejscach.

Z Sierpca.—Od dnia 13 (25) do 21 Października (3 Listopada), dwa oddziały wojska konsystujące w Sierpcu, jeden za drugim dopełniały najściślejszych poszukiwań w okolicznych i Bieżuńskich lasach; lecz nigdzie powstańców nie wykryto. (Dz: Pow:)

Główna Kassa Oszczędności z Kantorem Pomocniczym w gmachu szkolnym, za Kościołem Ś. Alexandra, przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia $^{3}/_{15}$ Listopada r. b. włącznie, wydała xiążeczek nowych 51; na które, tudzież na dawniejsze w 270 wnioskach, złożono rs. 1,969 k. 20. Na żądanie zaś 55 Uczestników (prócz procentu rs. 26 kop: 15 należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów), wypłaciła rsr. 1,707 k. 59, i umorzyła xiążeczek 27. Przeto Uczestników 17,923, posiada kapitał rs. 386,314 kop: 16.

Za duszę ś. p. Józefa *Fiszer*, Obywatela miasta Rawy, który w Rawie dnia 14 b. m. przeniósł się do wieczności, przeżywszy lat 32, odprawi się w Warszawie jutro o godzinie 10tej z rana, żałobne Nabożeństwo w Kościele przy cmentarzu Powązkowskim; na które to Nabożeństwo, Brat zmarłego, uprzejmie zaprasza.

Jutro o godz: 9tej z rana, w Kościele XX. *Reformatów*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Kazimierza i Emilji z Rouppertów *Mesterhazy*: na które, pozostała Familja, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza.

Jutro, jako w rocznicę skonu ś. p. Pawła *Grotkowskiego*, Obywatela miasta Warszawy, odbędzie się za spokój jego duszy, żałobne Nabożeństwo, o godz: 9tej rano, w Kościele XX. *Reformatów*; na króre, pozostała Żona wraz z Dziećmi i Wnukami, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

W dniu jutrzejszym, za duszę ś. p. Salomei *Pogonowskiej*, odprawiać się będzie Wotywa żałobna w Kościele XX. *Karmelitów* na Krak:-Przedm:, o godz: 10ej z rana; na którą pozostały Mąż z Córką, zaprasza Familję i Przyjaciół.

Jutro o godzinie 9½ rano, odbywać się będzie w Kościele PP. *Wizytek*, Nabożeństwo żałobne, roczne, za wszystkich zmarłych Członków w Bractwie Najsł: Serca PANA JEZUSA. Liczniejsze zebranie się szanownych Braci, Siostr, i ich gorące modlitwy, wielki dla zmarłych przyniosą ratunek.

Juro, jako w pierwszą rocznicę skonu ś. p. Juljanny z Kobylnickich, 1go ślubu *Nowowiejskiej*, 2go *Kwileckiej*, o godzinie 11tej z rana, odprawioną będzie za spokój jej duszy, żałobna Msza w Kościele XX. *Augustjanów* Warszawskich; na którą w imieniu nieobecnej Córki, mieszkająca w Warszawie Wnuczka, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

Jutro w Kościele Sgo Alexandra o godzinie 10tej z rana, odprawiona będzie Msza Święta w pięcioletnią rocznicę śmierci ś. p. Konstancji z Święcickich *Pietraszkiewicz*; na którą, zaprasza się Familję, Przyjaciół i Znajomych.

Na miejsce zmarłego Rejenta Alexandra *Bryndzy*, jako Kassjera i Radcy Prawnego przy Towarzystwie Lekarskiem Warszawskiem, zaproszony został P. Stanisław *Zawadzki*, Rejent. Przy tej sposobności, Prezydujący na posiedzeniu w czasie tego wyboru, wspomniał chlubnie o zasługach jakie ś. p. Alex: *Bryndza*, dla tegoż Towarzystwa położył.

Niegdy Sztab-Lekarz b. Wojsk Polskich Jan-Oświata *Koch*, który, jak donosiliśmy, obchodził w tym roku 50-letni Jubileusz zawodu lekarskiego, zaproszony został na Członka Honorowego przy Towarzystwie Lekarskiem Warszawskiem.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od P. P. i A. R. rs. 3, na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie.

W jednym z domów obywatelskich w Pcie Radomskim, zaginął niewiadomym sposobem, własnoręczny list Adama *Mickiewicza*, pisany z Rzymu, zaczynający się od słów: „Lubicie krzyczeć, a sami nie lepsi", a kończący się temi słowami: „słyszałem, że coraz mniej bywa kaprysów, z czego się mocno cieszę." List ten, wyświecający stosunki familijne i literackie wielkiego naszego Poety, dotąd nigdzie drukiem nieogłoszony, podobno najważniejszy, jaki On, kiedykolwiek napisał, stanowi wyłączną i prawą moją własność. Upraszam osobę, u krórejby się obecnie wspomniony autograf znajdował, o zwrot takowego, lub też, ktoby o nim miał jaką wiadomość, o udzielenie mi jej; a zarazem ostrzegam, że w razie wyjścia na jaw tego listu, prawnie mojej własności dochodzić będę. — Alfred *Lipski*.

W tych dniach wyszło z druku piąte poprawione wydanie dziełka p. t. *Przewodnik Religijny dla młodzieży Wyznania Mojżeszowego*, przez J. *Elsenberga*. Cena exemplarza złp. 1 gr: 10.

Pięciogroszowy „Kalendarzyk Kieszonkowy" na rok przestępny 1864, opuścił w tych dniach prassę. Formatem swym, prawie *miniaturowym*, zaleca się szczególniej młodzi, a czystością druku i dokładnością nie ustępuje droższym wydaniom. Sprzedaje się po wszystkich znaczniejszych Xięgarniach. Skład główny u Michała *Glücksberga*, ulica Krakowskie-Przedmieście, dom *Grodzickiego*. Biorącym na tuziny, stosowny rabat odstępuje.

Nieznajomego Pana, którego spotkałam w dniu 11 b. m., we Środę wieczorem, w przejściu od ulicy Żabiej do placu Teatralnego, a który udzielił mi stosowną uwagę, proszę, aby był łaskaw pofatygować się na ulicę Alexanarję, w domu P. *Brygiewicza*, do mieszkania P. *Taranuchin*.

Nowa linja telegraficzna z Rygi do Dorpatu już otwartą została na użytek publiczny, a pierwsza wiadomość, jaką tą drogą nadesłano, była, iż słynny botanik *Schlejden*, rozpoczął w Dorpacie swoje wykłady, przy natłoku tysiąca słuchaczów.

Zeszłej Niedzieli w Poznaniu, Najprzewielebniejszy Arcy-Pasterz Gnieźneńsko-Poznański JX. *Przyluski*, poświęcił w asystencji licznego Duchowieństwa, Kaplicę urządzoną w zakładzie JX. *Koźmiana*. Przy akcie tym cała Kapituła Poznańska była reprezentowaną. Mowę stosowną do uroczystości miał JX. *Prusinowski*. Proboszcz Grodziski. Kaplica poświęconą została pod wezwaniem Ś̃go Stanisława *Kostki*. Między gośćmi zaproszonemi na akt uroczysty, znajdowało się liczne grono Członków rodzin, których synowie w zakładzie JX. *Koźmiana*, odbierają wychowanie uczęsz-

czając do Szkół Publicznych Poznańskich, oraz Nauczycieli zakładów, do których wychowańcy X. *Koźmiana* uczęszczają. Pierwszą Mszę Śtą w nowej Kaplicy, celebrował JX. Kanonik *Niszczewski*.

Dnia 15 z. m. odbyła się z wielką uroczystością ceremonja poświęcenia Kościoła Katedralnego w Kolonji. Można powiedzieć, że cała ludność Kolońska, od najuboższych aż do najbogatszych mieszkańców, liczni Reprezentanci Duchowieństwa, Szlachta Katolicka Pruska, delegaci Biskupów niemieckich, słowem wszyscy bez wyjątku wzięli udział w tym obchodzie. Do wydanej z tego powodu uczty, zasiadło najznakomitszych osób w liczbie 340. Na uczcie tej między innemi był poświęcony toast na cześć Ojca Śgo Pjusa IX.

W dniu 5. b. m., urządzono Kościele Wniebowzięcia N. Panny w Paryżu, Nabożeństwo, ku modłom i uczczeniu pamięci zgasłej w rozkwicie życia w Weiskirchen (Białym Kościelcu) w Morawie, w podróży do Krakowa, Leonji-Anny-Marji *Zienkowiczowney*, córki Leona *Zienkowicza* i Anny z Librowskich. Uroczystość ta była równie rzewna jak świetna. Mnóstwo osób płci obojej, bez różnicy, opinji, stanów i wyznań było obecnych.

Na uczczenie znanego naszego powieścio-pisarza, J. I. *Kraszewskiego*, bawiącego obecnie w Pradze Czeskiej, odbyło się tamże 11 t. m. zebranie w Resursie Miejskiej.

Od zeszłej Niedzieli rozpoczął P. H. *Feldmanowski*, ustne wykłady w Poznańskiem Towarzystwie Przemysłowem, z poglądem na stowarzyszenia, stosując rzecz do stowarzyszenia Poznańskiego, i podnosząc mianowicie stronę jego towarzyską.

Wielkie i niepamiętne burze, o których już donosiliśmy, mocno dotknęły tak Anglją jak i Irlandją, tak przez szkody w zasiewach, jako też przerwanie wszelkich robot około pola.

Dalszy ciąg Historji Literatury Powszechnej, przez znanego Pisarza Henryka *Lewestama*, stanowiący drugi tom tego zajmującego dzieła, wkrótce rozpocznie druk swój, nakładem xięgarza Adama *Lewińskiego*.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn, 23go Listop:.*— Xiężna Następczyni Pruska opuściła Sandringham i od onegdaj znajduje się u Królowej w Windsorze.— Wczoraj po południu odbyła się znowu rada gabinetowa w mieszkaniu urzędowem Lorda *Palmerstona*.— Treść zaproszenia Cesarza *Napoleona*, wywarła pomyślny wpływ na giełdę tutejszą.— Jeden z dzienników francuzkich w Londynie wychodzących, utrzymuje, że na radzie gabinetowej we Wtorek odbytej, uchwalono wszystkiemi głosami przeciw dwom, iż Anglja wtedy tylko oświadczy się za Kongresem, kiedy dokładnie znać będzie program takowego. (St: Anz:).

AUSTRJA. *Wiedeń, 12go Listop:.*— J. C. W. Wielki Xiążę *Konstanty*, przybył tu, i ma się udać przez Sztutgard do Karlsruhe. — Izba Panów zatwierdziła pożyczkę 20,000 guldenów, dla ulżenia nędzy w Węgrzech. — Krąży tu wieść, że Arcy-Xiążę *Ferdynand-Maxymiljan*, uda się wkrótce do Compiegne. (St: A).

FRANCJA. *Paryż, 12go Listop:.*— Podług dziennika *France*, 20 Państw do których zaproszenia na Kongres od Cesarza rozesłane zostały, są następe: Anglja Austrja, Niemcy (Bundestagu), Prusy, Bawarja, Hanower, Wirtemberg, Saxonja, Włochy, Hiszpanja, Rzym, Turcja, Belgja, Danja, Szwecja, Norwegja, Niderlandy, Rossja, Portugalja, Grecja, i Szwajcarja. Zaproszenie do ostaniej przesłane, jak donoszą z Bernu, rozpoczyna się od słów następnych: „Tres chers grands amis! Alliés et Confederées.“ — Rada stanu przygotowała już kilka projektów do praw, które mają zaradzić niedogodnościom zbyt wielkiej centralizacji administracyjnej. Dawniej już donosiliśmy, że przemysłowi górniczemu ma być daną większa swoboda, dziś słychać, że również wolną będzie exploatacja wód mineralnych. Również interesa czysto miejscowe, mają na przyszłość być pozostawione gminom i departamentom, nie odnosząc się w ostatniej instancji do Paryża.— Sprawdzanie mandatów wyborczych trwało jeszcze wczoraj w Ciele Prawodawczem. — Dekretem Cesarskim d. 7 b. m. zatwierdzoną została lista Orderów rozdanych przez Marszałka *Forey*. Ordery te otrzymało wielu Oficerów mexykańskich.— Xiążę *de la Tour d'Auvergne*, przybył tu i wkrótce udaje się na swą posadę poselską do Londynu. — Minister spraw zagra: zaprojektował podobno w swym projekcie do budżetu podwyższenie płac: Ambasadora w Madrycie o 20,000 fr:; Posłów w Atenach, Hadze, i Monachjum o 5,000; w Lizbonie, Mexyku i Buenos-Ayres o 10,000 fr. Również domaga się on odpowiedniego podwyższenia płac konsularnych w odległych okolicach świata i w Anglji. W Suezie i w Tauris (w Persji) mają być ustanowione nowe Konsulaty, a w Alexandrji, gdzie przebywa 12,000 Francuzów, ma być Konsulowi dodany sędzia konsularny. W ogóle jednak budżet ministerstwa na r. 1865 podniesie się w porównaniu z r. 1864 tylko o 300,000 fr:. *Monitor* podaje obszerne sprawozdanie z Mexyku, pod datą 10 b. m. o odjeździe Marszałka *Forey*, i położeniu kraju. D. 29 Wrześ: *Forey* wyprawił bal w swej rezydencji wieskiej San-Cosmo, a 30go oprócz wiadomych już proklamacji do wojska i narodu Mexykańskiego, wydał pożegnanie do Jenerała *Almonte* i sprzymierzonych wojsk mexykańskich. W Niedzielę 4 Paźdz:, po wyjściu z Kościoła, siadł na koń i odbył przegląd wojska, a przy bramie Łazarza wysłuchał przemowy Prefekta politycznego m. Mexyku, którego w odpowiedzi zapewnił, że Cesarz nie opuści kraju, i poparcie swe stale udzielać mu będzie, aż dopóki nie odzyska swej pomyślności i wielkości. 7go Paźdz: Marszałek *Forey* miał się zjechać w Puebli z Arcy-Biskupem mexykańskim, którego 11 t. m. oczekiwano w Mexyku. Rejencja w Mexyku nie ustaje w swej pracy. Ustanowiła ona gwardję narodową, i obmyśla środki dla utrzymania dróg, poprawy miast pod względem sanitarnym, lepszego rozkładu podatków, płac Urzędników i wojskowych, oraz przywrócenia akademji. Wewnątrz i na południu wojska rządowe odniosły znaczne korzyści nad oddziałami *Juareza*, które uciskają kraj kontrybucjami, a nawet rabują transporta, ich własnej straży powierzone. Ex-Prezydent zwołał do San-Luis de Potosi jakiś cień Kongresu, ale zebrała się nader szczupła liczba deputowanych.— Dotychczas nienadeszła tu żadna urzędowa odpowiedź na wiadome zaproszenie Cesarza: krąży tylko wieść, że Danja i Szwajcarja, już zgadza-

ją się na Kongres, oraz że Ojciec Śty nie przystanie na wysłanie reprezentanta swego do Kongresu, opierającego się na zasadzie faktów dokonanych. — Margr: *Pepoli*, Poseł włoski przy dworze Petersburgskim, przybył tu w przejezdzie z Turynu do Petersburga, ma zabawić kilka dni w Compiegne. (Ind: Bel:).

GRECJA. *Ateny, 6go Listop:*.— Król zwiedzał gmachy i pomniki publiczne, a ludność wszędzie przyjmowała go z największym zapałem. Odbył on także przegląd oddziału uniwersyteckiego, gwardji narodowej i wojsk załogę składających, w rozkazie zaś dziennym, wynurzył zadowolenie z postawy wojsk, ale zarazem objawił niezmienne postanowienie utrzymania surowej karności. Dnia 4 b. m. Król obiadował na pokładzie okrętu admiralskiego marynarki francuzkiej. — (Ind: Bel:).

PORTUGALJA. *Lizbona, 9 Listop:*. — Król i Królowa, udają się wkrótce w podróż na północ kraju. Najprzód zwiedzą oni Oporto, zabawią tam dni kilka, a następnie udadzą się do prowincji Minho, miasta Braga, gdzie Król rozda nagrody na urządzonej tam wystawie rolniczej. Po odwiedzeniu raz jeszcze Oporto, JJ. KK. Moście wrócą w początku Grudnia do stolicy.

Ostatnie Wiadomości.

Jednym z ważniejszych wypadków o jakich nam dziś donoszą depesze telegraficzne, jest zgon Króla Duńskiego. Zmarł on 15 b. m. o godz: $3\frac{1}{2}$ po południu w zamku Glücksburg, skutkiem róży w twarzy. Zaraz nazajutrz Król *Chrystjan IX*, proklamowany został Monarchą z balkonu zamku Christiansburg, i złożył przysięgę na ustawę. Gabinet dotychczasowy pozostał przy sterze spraw.

Monitor Francuzki z d. 14 b. m. przypomina dziennikom, że prawo wzbrania im ogłoszenia szczegółów o rozprawach w biurach Ciała Prawodawczego. *France* domaga się przytoczenia w organie urzędowych owych przepisów.

„*Memorial diplomatique* uważa", że dojście do skutku kongresu, jest prawie niewątpliwe. Zapewnienia w tym przedmiocie podobno już miały nadejść z Hagi, Madrytu, Kopenhagi, Lizbony, Turynu. Tenże dziennik zaprzecza wieści o zaproszeniu Lorda *Palmerston* do Compiegne, dla widzenia się z Królem *Wiktorem-Emmanuelem*.—Opinja publiczna w Paryżu jest przeciwną Anglji.—Słychać, że Austrja, Anglja i Francja mają ułożyć program kongresu i utworzyć komitet kierowniczy dla tegoż kongresu. Układy prowadzone przed propozycją kongresu między Austrją i Francją, za pośrednictwem Xięcia *Metternicha* nie doszły do skutku.

Ambasada Anamicka spodziewaną była w Madrycie 14.— Korrespondencje z Londynu wspominają o projekcie małżeństwa między Infantką *Marją-Izabellą*, córką Xięcia *Montpensier*, i Hrabią Paryża. — Prassa Pruska rozmaicie się zapatruje na następstwa zgonu Króla Duńskiego. Jedne dzienniki widzą w tem zwiększenie się zawikłań, inne pokój. Niektóre wzywają Niemców, Xięztwa, oraz następcę z domu Augsburgskiego, do korzystania z obecnej chwili. (Nord).

Szarada.

Trzecie drugie zawiera dzisiejsze zadanie:
Pierwsze drugie zabawy, gdzieś tam spieszą na nie,
I *wszystkie* także bawią, chociaż nie każdego,
I *pierwsze trzecie* bawią?... ba! to co innego....
One z zabawą nigdy nie bywają w zgodzie!
Wspak *druga* i wprost *pierwsza*, wyspa gdzieś na wodzie!
(Zeszła Szarada: *Polityka*.)

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 3. Wczoraj w południe ciepła st: 4.
Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 10. (W mierze).

Teatr Wielki. Jutro, *Napój miłosny* (1szy akt). — *Hałaburda* (1szy raz krotochwila.). — Nowe Divertissement Tancerskie.

Kurs Giełdy Warszawskiej.—D. 16 Listopada r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu 4%, żądają rs. 75 kop: 98, za listy zast: 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 13 k. $80\frac{5}{6}$, dają rs. 13 k. $70\frac{5}{6}$; za akcje drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. 67; za akcje drogi W.-Bydg:, po rs. 100 i 500, żądają rs. 77. War-tość kuponu bieżącego od obligów skarbowych kop: $52\frac{2}{9}$, od listów zastawnych k. $24\frac{1}{6}$.

W dniu Piątkowym sprowadzono na targ Pragski: z Cesarstwa bydła rasy stepowej sztuk 840, z Królestwa bydła rasy krajowej sztuk 143, z pozostałego remanentu z zeszłego tygodnia sztuk 4, w ogóle sztuk 987, wieprzy 841, cieląt 157, baranów 328.

Ceny targowe Warszawskie.— Dnia 16 b. m. płacono: Za korzec pszenicy od rs. 3 kop: 67 do rs. 4 k. 60; żyta rs. 2 k. $67\frac{1}{2}$; kartofli rs. 1 k. 05. — Za wiadro okowity próby 10tej od rs. 1 kop: $77\frac{3}{4}$ do rs. 1 kop: $83\frac{3}{4}$, za garniec od kop: 58 do kop: 60.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 264.

Środa. — Dnia 18go Listopada. — Rok 1863.

DONIESIENIA.

Wójt Gminy Powązki. — W skutek reskryptu Wgo Naczelnika Powiatu Warszawskiego, z dnia 12 Listopada r. b., Nr 24,001, podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 7 (19) b. m. i r., o godzinie 9ej z rana, na gruncie dóbr Marymont, przed podpisanym delegowanym Wójtem Gminy, odbywać się będzie licytacja na sprzedaż zboża i różnych sprzętów gospodarskich i t. p., prawnie zajętych u posiadaczy kolonji w tychże dobrach, na satysfakcję zaległych czynszów i kanonów, przypadających Kassie b. Instytutu Dóbr Marymont, po dzień 24 Czerwca r. b.—Powązki d. 5 (17) Listopada 1863 roku.—**J. Strumiłło.**

Były **Student** Uniwersytetu Petersburgskiego, posiadający wyższą i niższą Matematykę, oraz Języki, życzy sobie dawać **Lekcje** lub **Korrepetycje.** Bliższa wiadomość do godziny 9ej rano i od 2ej po południu, przy ulicy Chmielnej, w domu W. Smolikowskiego Nr 1260. Stróż wskaże mieszkanie.

W domu w Warszawie, pod Nrem 995, do Sukcessorów zmarłego Kazimierza Dondajewskiego należącym, dnia 16 Października 1863 r., zakończył życie lokator tegoż domu, Golakowski Teofil Krawiec, pozostawiwszy po sobie ruchomości. Ponieważ nikt z jego Sukcessorów dotychczas się nie zgłosił, a nawet nic są oni wiadomi, ruchomości zaś po Golakowskim pozostałe usunąć potrzeba, podpisany zatem, jako do tego przez Właścicieli upoważniony, wzywa niewiadomych Sukcessorów Teofila Golakowskiego, ażeby się w przeciągu dni 15tu od daty niniejszego ogłoszenia, po odbiór ruchomości do podpisanego w Warszawie, pod Nrem 2257 zamieszkałego, zgłosili, i należność za komorne od zmarłego przypadającą zapłacili, gdyż w przeciwnym razie Właściciele domu Ner 995, zmuszeni będą przedsięwziąć właściwe kroki prawne.—Warszawa dnia 14 Listopada 1863 r.—**Karol Janiszewski.**



Dnia 17 b. m., o godzinie 12ej, osoba niezamożna wysiadając z Omnibusu na Krakowskiem-Przedmieściu, przy Saskim Placu, zgubiła **Portmonetkę** z ilością Rs. 30, oraz w niej Modlitwę pisaną, na niej adres Kleczyńska. Sumienny znalazca raczy zwrócić za nagrodą jeżeli żądać będzie, do Magazynu Mód PP. Kuhnke, przy ulicy Nowy-Świat Nr 1318.

Jest do sprzedania przy ulicy Przejazd w domu Naimskiego pod Nr 649, u W. Jeziorańskiego na 1szem piętrze, **FUTRO** Damskie, kryte axamitem morderowym, podbite lisami, z kołnierzem tumakowym, za rs. 200; oraz **SALOPA** Damska, kryta atłasem czarnym, podbita lisami, z kołnierzem tumakowym, za rs. 100.



KARETKA podwójna mocno zbudowana, zupełnie odnowiona, za bardzo przystępną cenę do sprzedania pod Nr 1066k przy ulicy Królewskiej. Wiadomość u Stróża w Pałacu dawniej Łubieńskich.

Uprasza się o odniesienie do Redakcji Kurjera Warszawskiego, pozostawionego w Omnibusie **Katalogu książek,** w oprawnym kajecie spisanego, lub pod Ner 590, do Ochrony przy ulicy Długiej.



FUTRO zwane Dublony Krymskie czarne, Paltową robotą, zdatne do podróży, w bardzo dobrym stanie, jest do Sprzedania w każdym czasie pod Nr 507, przy ulicy Podwal u Krawca Ligaszewskiego.



Para KONI powozowych młodych, rassowych, jest do sprzedania; wiadomość u Stróża, w domu dawniej Elerta, przy ulicy Długiej, w drugiej bramie; tamże jest **LOKAL** na 1m piętrze od frontu, składający się z 7u Pokoi, może być i częściowo wynajęty każdego czasu.

GŁÓWNY ZAKŁAD BIELIZNY

J. REICHEL,

przy ulicy Wierzbowej Nr 638a, przygotował na obecną porę

KOSZULE ZDROWIA,

czyli KOSZULE Flanelowe w rozmaitym guście, cena których za sztukę Złp. 20 i wyżej.

Oprócz tego, znajdują się w moim Składzie, następujące przedmiota ciepłe:

Kamizelki włóczkowe Damskie i Mężkie.
Kaftaniki wełniane Damskie i Mężkie, flanel: i trykot:
Caleçons (Majtki) " " " "
Szale i **Szaliki** " " " "

Pończochy i Skarpetki wełniane, bawełniane i niciane.
Kaptury i **Rękawki** włóczkowe.
Spódnice wełniane.
Stulpy lakierowane damskie.

Przytem ciągle zaopatrzony w znaczny dobór **Bielizny Damskiej, Mężkiej, Dziecinnej, Przybory negliżowe** i **Wyprawki dla nowo-narodzonych Dzieci**, oraz **Krawatów** różnych; **Chustek, Ręczników, Prześcieradeł, Kołder, Krynolin** tanich, **Pazie (Porte-Jupe)** do ściągania sukien w festony, podług ostatnich modeli jak najpraktyczniej wykończone; **Kołnierzyków Damskich** z cienkiej weby i rozmaitego fasonu, od **gr: 15 za sztukę. Kołnierzyków** z **Mankietami** w **garniturach,** z piki lub z cienkiej weby, od **Złp. 1 gr: 10** za garnitur.

Wszystko to sprzedaje się po cenach znacznie zniżonych.—Kupującym na raz po tuzinie, a nawet pół tuzina, odstępuje się **rabat 10 procent.**

Rząd Gubernjalny Radomski.

Podaje do wiadomości powszechnej, że w dniu 18 (26) Listopada r. b., odbywać się będzie w Biurze Rządu Gubernjalnego Licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, a następnie głośna, pomiędzy deklarantami, na dostawę w latach 1864, 1865 i 1866, drzewa opałowego, świec, oleju i słomy, dla wojsk w Gubernji Radomskiej konsystować mających, a to na koszt i risico nie stawającego do kontraktu minus licytanta.

Ceny od których licytacja ma się rozpocząć są następujące:

Za sążeń pół-kubiczny drzewa opałowego Rs. 2 k. 86.
Za funt świec łojowych kop: 19.
Za funt oleju kop: 18.
Za pud słomy kop: 30.

Warunki podług których dostawa powyższa ma być uskuteczniana, znajdują się do przejrzenia w Biurze Rządu Gubernjalnego w Wydziale Wojskowo-Policyjnym. Szczegółowe zaś ogłoszenie i wzór do deklaracji, zamieszczone są w Dzienniku Gubernjalnym Nr 243, 244 i 245, oraz w nadzwyczajnym dodatku Dziennika Gubernjalnego Nr 42 z roku bieżącego.

W Radomiu d. 24 Października (5 Listopada) 1863 r.
Z upoważnienia Gubernatora, Radca Gubernjalny,
w z. **Świrski.**
P. o. Naczelnika Kancellarji, **Galiński.**

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.